

KS. MARIUSZ SZRAM

Lublin

STOICKA INTERPRETACJA ETYMOLOGICZNA IMION I PRZYDOMKÓW BOGÓW RZYMSKICH W RELACJI I OCENIE CYCERONA

Panteon bóstw starożytnej Italii był miejscem połączenia wielu tradycji i wpływów: latyńskich, rzymskich, oskijskich, etruskich i greckich. Pierwotna rzymska grupa bogów o imionach i kompetencjach związanych z charakterem ludzkich czynności (bóstwa rolnicze, opiekuńcze prywatnego domu i całej *civitas*) od VI-V w. przed Chr. zaczęła powiększać się o postacie z mitologii etruskiej i zwłaszcza greckiej, przy czym często następowała identyfikacja italskich pierwowzorów z pokrewnymi bóstwami helleńskimi. Rozdzielenie i dokładne określenie elementów składowych rzymskiej religii nastręcza badaczom ogromne trudności¹ Rekonstrukcją kultów religijnych swego kraju zajął się po raz pierwszy Marek Terencjusz Warron (116-27 przed Chr.) w nie zachowanym do naszych czasów dziele *Antiquitates rerum humanarum et divinarum*, którego fragmenty można poznać z cytatów użytych dla celów polemicznych przez św. Augustyna w jego *De civitate Dei*. Warron również jako pierwszy wśród łacińskich autorów usiłował badać etymologię imion rzymskich bogów² On także nazwał etymologię „sztuką” (*ars*) i określił tę dziedzinę jako „pożyteczną” (*utilis*)³

¹ Por. M. Grant, *Mity rzymskie*, Warszawa 1978, s. 12 n.; A. Krawczuk, *Mitologia starożytnej Italii*, Warszawa 1986, s. 8-10; M. Jacynowska, *Religia świata rzymskiego*, Warszawa 1990, s. 7 n., 17.

² Augustinus, *De civitate Dei*, IV 8. 10.

³ Varro, *De lingua Latina*, VII 109.

W dziele *De lingua Latina* (47-43), wzorowanym na stoickim etymologikonie⁴, przedstawił Warron analizę różnych kategorii nazw. Swoją pracę dedykował Cynceronowi. Adresat w tym samym czasie (45) ukończył pierwsze dziełko o tematyce filozoficzno-religijnej – *De natura deorum*⁵, w którym, być może pod wpływem Warrona, szeroko została potraktowana problematyka pochodzenia nazw i przydomków bogów w ujęciu stoików.

Cynceron sam nie stworzył nowego, oryginalnego systemu filozoficznego. Jego celem było zaznajomienie współczesnych mu Rzymian z poglądami najważniejszych greckich szkół filozoficznych⁶. Dzięki takiemu podejściu w dziełach Cyncerona otrzymujemy cenne świadectwo zromanizowanej myśli filozoficznej, głównie epikurejskiej i stoickiej, z których to szkół wiele pism zaginęło. Księgi II i III dzieła *De natura deorum* stanowią najlepsze źródło do poznania stoickiej nauki o pochodzeniu wyrazów w odniesieniu do imion własnych bogów oraz do przydomków, jakie mogły towarzyszyć tym imionom⁷. Ta stoicka koncepcja, która zainspirowała z pewnością także Warrona, jest właściwie jedyną, jaka zachowała się do naszych czasów właśnie dzięki dziełku Cyncerona.

Opis myśli stoickiej, jak i towarzyszącej jej epikurejskiej nie jest pozbawiony oceny ze strony autora. Swoją metodę przedstawiania obcych poglądów filozoficznych Cynceron określił wyraźnie we wstępie do dzieła *De officiis*: „Idę [...] za stoikami, ale nie jak tłumacz, lecz według mego zwyczaju będę czerpał z ich źródeł posługując się własnym sądem i uznaniem (*iudicio arbitrioque nostro*) w takiej mierze i w taki sposób, jaki mi się wyda słuszny”⁸. Stąd w kilku miejscach dziełka *De natura deorum* Cynceron

⁴ Mógł to być *Ethymologicon* Chryzypa. Zob. H. D a h l m a n n, *Varro und die hellenistische Sprachtheorie*, Berlin-Zürich 1964, s. 68.

⁵ Cynceron sam określa swoje trzy dziełka: *De natura deorum*, *De divinatione* i *De fato* jako pewną zamkniętą całość (*De divinatione*, II 1, 3).

⁶ K. K u m a n i e c k i, *Literatura rzymska. Okres cynceroński*, Warszawa 1977, s. 323.

⁷ Badacze nie są zgodni co do dzieł stoickich wykorzystanych przez Cyncerona. Wielu uczonych (m.in. M. van Bruwaene, P. Schwenke, R. Hirzel) widzi główne źródło stoickie wykorzystane przez Cyncerona w *Peri theon* Posejdoniosa. L. Reinhardt przypuszcza jednak, że źródłem paragrafów 3-72 z księgi II, w których występują m.in. etymologie imion i przydomków bogów, był *Ethymologicon* Chryzypa (zob. K u m a n i e c k i, dz. cyt., s. 360). Ten ostatni pogląd zdaje się potwierdzać kilkakrotne przywołanie imienia Chryzypa w dziełku Cyncerona: „Chrysippus quidem [...] ea dicit [...]” (II 6, 16); „Scite autem Chrysippus [...]” (II 14, 37); „Bene igitur idem Chrysippus [...]” (II 14, 38); „Et Chrysippus tibi acute dicere videbatur, homo sine dubio versutus et callidus [...]” (III 10, 25).

⁸ *De officiis*, I 6 (tł. własne – M. Sz.).

przez osobę jednego z dyskutantów, sceptycznego akademika Kotty, ustosunkowuje się do poglądów stoickich.

Niniejszy artykuł stanowi próbę analizy stoickich etymologii bogów na podstawie głównego źródła, jakim jest *De natura deorum* Cyserona, a ściśle – paragrafy 45-80 księgi II oraz 38-65 księgi III. Temat ten nie był przedmiotem szerszych badań filologów i historyków religii, którzy w dziełku Cyserona eksponowali problem istnienia bogów i ich działania w świecie oraz etykę stoików⁹

W pierwszej części zostanie przedstawiona analiza semantyczna w celu wskazania kryteriów podziału imion i przydomków bogów na pewne grupy znaczeniowe. Część druga to analiza słowotwórcza, porządkująca boskie imiona i przydomki według części mowy, od których zostały utworzone. W części trzeciej ukażemy stanowisko Cyserona wobec stoickich etymologii.

I. ANALIZA SEMANTYCZNA

I. IMIONA BOGÓW

Poglądy stoickie w II księdze *De natura deorum* wykląda w logicznych wywodach¹⁰ Kwintus Lucyliusz Balbus, bliżej nie znany przedstawiciel tego kierunku. Zgodnie z reprezentowanym przez niego stoickim panteizmem teologia stanowi integralną część filozofii przyrody. Świat jest boski, ma naturę nadprzyrodzoną, w każdej rzeczy przejawia się boska *pneuma*, będąca źródłem życia¹¹ Wszystko, co istnieje wokół nas, ma swojego ducha opiekuńczego, stąd tylu jest bogów, ile otaczających nas zjawisk. Imiona bogów odpowiadają zakresowi działania poszczególnych elementów natury. Wiążą się one z polami aktywności, w których w sposób wyraźny dane bóstwa okazują swoją pozytywną lub negatywną moc. Kryterium semantycznego podziału nazw bogów stanowi więc z jednej strony postać rzeczywistości, przez

⁹ M. van B r u w a e n e, *La théologie de Cicéron*, Louvain 1937; M. V a l e n t e, *L'éthique stoïcienne chez Cicéron*, Paris 1956.

¹⁰ Zob. W T a t a r k i e w i c z, *Historia filozofii*, t. I, Warszawa 1978, s. 135 n.

¹¹ Por. C i c e r o, *De natura deorum*, II 17, 46-47: „[...] necesse sit praestantem esse aliquam naturam qua nihil sit melius. Mundo autem certe nihil est melius; nec dubium quin quod animans sit habeatque sensum et rationem et mentem id sit melius quam id quod is careat. Ita efficitur animantem, sensus mentis rationis mundum esse compotem; qua ratione deum esse mundum concluditur”

którą objawia się dany bóg, z drugiej – skutki, jakich doznaje człowiek w wyniku działania danego ubóstwionego elementu świata. Można tu wyróżnić cztery kategorie imion powstałe ze skrzyżowania obu kryteriów podziału:

a) imiona bogów działających przez konkretną rzeczywistość materialną i na korzyść człowieka;

b) imiona bogów działających przez konkretną rzeczywistość materialną i ze szkodą dla człowieka;

c) imiona bogów działających przez pewne stany lub postawy określane abstrakcyjnymi pojęciami i na korzyść człowieka;

d) imiona bogów działających przez pewne stany lub postawy określane abstrakcyjnymi pojęciami i ze szkodą dla człowieka.

Zdecydowana większość boskich imion wyraża aktywność, której skutki są lub mogą być dla człowieka pomyślne. W pierwszej z wyróżnionych tu grup można umieścić imiona najbardziej znanych bogów, przypisanych zasadniczym materialnym elementom świata. Na ich czele stoi Jupiter (*iuvans pater*), najwyższa światłość, a nawet całe niebo z wszelkimi zjawiskami atmosferycznymi umożliwiającymi rodzenie się i trwanie życia¹² Również od słowa *iuvare* wywodzi Balbus imię Junony, czyli powietrza, z racji swej miękkości ubóstwionego w delikatnej postaci kobiecej¹³ W ziemi, obfitującej w urodzajne plony, mieszka ojciec Dis (od *dives* – bogaty), odpowiednik greckiego Plutona¹⁴ Patron progów i drzwi domu (*iani, ianuae*) nazwany został Janusem od czasownika *ire*, znaczącego „iść”, „przechodzić”, a strzegące wnętrza domostwa Penaty wywodzą swą nazwę od rzeczownika *penus*, oznaczającego pokarm używany przez ludzi, lub od przysłówka *penitus* – wewnątrz, ponieważ przebywają w mieszkaniach, patronując domowemu ognisku¹⁵

Nie wszystkie etymologie wyprowadzone przez Balbusa są wynikiem logicznych skojarzeń. Już przykład z Penatami może budzić wątpliwości. Bardzo kontrowersyjna wydaje się etymologia imienia pana morza – Neptuna: „Podobnie jak imię Portunus utworzono od wyrazu *porta*, tak imię Neptun od wyrazu *nare*, po niewielkiej (*paulum*) zmianie pierwszych liter”¹⁶ Mało prawdopodobna jest również geneza imienia matki płodów

¹² Por. tamże, II 25, 64-65.

¹³ Por. tamże, II 26, 66.

¹⁴ Por. tamże.

¹⁵ Tamże, II 27, 68: „[...] sive a penu [...] (est enim omne quo vescuntur homines penus) sive ab eo quod penitus insident”

¹⁶ Tamże, II 26, 66: „[...] nomen productum ut Portunus a porta sic Neptunus a nando.

ziemi – Ceres: „Matką zaś jest Ceres, której imię znaczy Geres i pochodzi od *gerere fruges* po przypadkowej (*casu*) zmianie pierwszej litery. Tak uczynili również Grecy, nazwali ją bowiem Demeter na podobieństwo do *ge meter*”¹⁷ Irracjonalna przypadkowość tych wywodów wyraża się użyciem wyrazów *paulum* i *casus*, beztrzesko zwalniających z dalszej rzetelnej argumentacji.

W swoim wywodzie Balbus kilkakrotnie odwołuje się do imion greckich, jak w przypadku Demeter. Wskazuje po prostu na zapożyczenia i pozostawia grecki pierwowzór bez komentarza: „Imię Westy zostało przejęte od Greków (jest to bowiem ta bogini, którą Grecy nazywają Hestią); władanie jej rozciąga się na ołtarze i domowe ogniska”¹⁸, a „Prozerpinę (jest to imię greckie, odnoszące się do tej samej bogini, którą po grecku nazywa się Persefoną) uważa się za uosobienie nasienia płodów ziemi”¹⁹ Greckie imię Apollona pozostaje u Rzymian bez żadnej zmiany, ponieważ jednak bóg ten utożsamiany jest ze Słońcem, Balbus przedstawia „niepewną” etymologię nazwy tej gwiazdy: „[...] Słońce nazywa się *sol* [...], ponieważ tylko ono (*solus*) spośród wszystkich ciał niebieskich jest tak wielkie, albo dlatego, że gdy wschodzi, przyćmiewa wszystkie inne i samo tylko (*solus*) jest widoczne”²⁰ Diana, bogini światła nocnego, również określana jest dwojako: swoim własnym imieniem, wywodzącym się od rzeczownika *dies*, czyni bowiem z nocy niemal dzień²¹, lub jako księżyc, przez który ujawnia się światu, a którego nazwa *luna* pochodzi od rzeczownika *lux* – światło²²

Drugą z wyróżnionych tu grup imion bogów reprezentuje zaledwie kilka przykładów. Dzieje świata rozgrywają się w czasie, który pojmowany jest materialnie. Kierujący nim bóg nosi imię Saturna (gr. Kronos) od *saturare*, ponieważ nasycił się latami (*quod saturaretur annis*)²³ Było to działanie

paulum primis litteris immutatis” (tł. własne – M. Sz.).

¹⁷ Tamże, II 26, 67: „Mater autem est a gerendis frugibus Ceres tamquam gerēs, casuque prima littera itidem immutata ut a Graecis; nam ab illis quoque Demeter quasi *ge meter* nominata est” (tł. własne – M. Sz.).

¹⁸ Tamże, II 27, 67: „Vestae nomen a Graecis (ea est enim quae ab illis Hestia dicitur); vis autem eius ad aras et focos pertinet” (tł. własne – M. Sz.).

¹⁹ Tamże, II 26, 66: „Proserpinam (quod Graecorum nomen est, ea enim est quae Persephone Graece nominatur) – quam frugum semen esse volunt” (tł. własne – M. Sz.).

²⁰ Tamże, II 27, 68: „[...] *sol* [...] quia *solus* ex omnibus sideribus est tantus vel quia cum est exortus obscuratis omnibus *solus* apparet” (tł. własne – M. Sz.).

²¹ Tamże: „[...] Diana dicta quia noctu quasi diem efficeret”

²² Tamże: „[...] *luna* a *lucendo* nominata sit”

²³ Por. tamże, II 25, 64.

na niekorzyść ludzkości, gdyż, jak wyjaśnia dalej Balbus, „czas trawi całe epoki i napełnia się w sposób nienasycony minionymi latami”²⁴. Imiona wskazujące na szkodliwą moc otrzymali także: zwiastująca wojnę planeta Mars, gdyż dokonuje wielkich przewrotów (*magna vertit*), oraz Minerwa (od *minuere* – zmniejszać lub od *minari* – grozić), której nie przypisano odpowiednika w naturze²⁵

Oprócz konkretnej dostrzegalnej rzeczywistości istnieją w świecie również pewne stany lub postawy, określane abstrakcyjnymi pojęciami. Zgodnie ze starożytną tendencją do przypisywania wszystkim zjawiskom bóstw opiekuńczych oraz ze stoickim materializmem przeniesiono treść tych pojęć na konkretne postaci bogów. Nazwy pozostały te same, gdy jednak chodziło o boga, pisano je dużą literą. Etymologiczne tłumaczenia okazały się zbędne, ponieważ imiona te wprost odsyłają do znanych desygnatów²⁶

W tej kategorii zdecydowaną większość stanowią również imiona bogów o oddziaływaniu przychylnym dla człowieka. Tworzą one trzecią grupę w podanym tu ogólnym podziale imion. Można w niej wyróżnić następujące podgrupy semantyczne:

- imiona wskazujące na zalety umysłu i ducha: „Virtus”, „Mens”, „Fides”, „Honor”;
- imiona obrazujące stany i postawy pożądane w życiu społecznym: „Ops”, „Salus”, „Concordia”, „Libertas”, „Victoria”;
- imiona odnoszące się do przeżyć zmysłowych, będących źródłem przyjemności: „Cupido”, „Voluptas”, „Venus”²⁷

Jedynym imieniem nic nie znaczącym w tym kontekście było imię bogini Wenus, dlatego zostało opatrzone uwagą wskazującą na źródłosłów: „Boginię, która dała się sprowadzić do wszystkich spraw (*ad res omnes veniret*), nazwano u nas Wenus i od niej raczej pochodzi wyraz *venustas* niż imię Wenus od wyrazu *venustas*”²⁸

²⁴ Tamże: „[...] consumit aetas temporum spatia annisque praeteritis insaturabiliter expletur” (tł. własne – M. Sz.).

²⁵ Por. tamże, II 26, 67. Ta etymologia, klasyfikująca Minerwę jako boginię o działaniu szkodliwym, jest bardzo wątpliwa. Minerwę, podobnie jak jej grecki pierwowzór Atenę, czczono głównie jako boginię opiekuńczą miasta, czego świadectwo dał sam Cyceron w liście do Kornificjusza: „Etenim eo ipso die senatus decrevit, ut Minerva nostra, custos urbis, quam turbo deiecerat, restitueretur” (*Epistulae ad C. Cassium et alios*, lib. XII).

²⁶ C i c e r o, *De natura deorum*, II 23, 62: „[...] nominibus [...] quae vis sit in quoque declaratur deo”

²⁷ Por. tamże, II 23, 61; 31, 79.

²⁸ Tamże, II 27, 69: „Quae autem dea ad res omnes veniret Venerem nostri nominaverunt, atque ex ea potius venustas quam Venus ex venustate” (tł. własne – M. Sz.).

Do omawianej grupy wypada także zaliczyć nadrzędne imię „Pronoia” (Opatrzność)²⁹, wyrażające podstawową cechę relacji wszystkich bogów do ludzi, pozostawione w oryginalnym greckim brzmieniu zapewne z uwagi na silne, ściśle filozoficzne implikacje tego terminu³⁰. W dalszym wywodzie broniącym opatrności boskiej przed atakami epikurejczyków Balbus przywołuje jednak jego łaciński odpowiednik *providentia*³¹.

Ostatnia, czwarta grupa imion według zasadniczego podziału powinna objąć nazwy bogów również uosabiających abstrakcyjne pojęcia, ale o szkodliwym wpływie na człowieka. Ta kategoria została jednak tylko wspomniana przez Balbusa³², bez wymieniania, o jakie konkretne imiona bogów w niej chodzi.

2. PRZYDOMKI BOGÓW

Przez przydomek rozumie się tutaj wyraz dookreślający imię, wskazujący na cechy charakterystyczne określanego boga w imieniu nie zawarte lub zawarte w sposób nieostry. Przydomki nie były ściśle związane z imionami, które mogły funkcjonować bez nich. Czasami przy tym samym imieniu pojawiało się kilka różnych przydomków w zależności od tego, na jaką cechę boga zwracano w danej chwili uwagę. Tego samego przydomka nie stosowano jednak do kilku różnych bogów.

Balbus, stoik z analizowanego dziełka Cycerona, nie wymienia zbyt wielu przydomków bogów. Nie wymagają one zresztą prawie żadnego komentarza etymologicznego, są jednoznaczne w swej treści. Można podzielić je na dwie zbliżone do siebie kategorie znaczeniowe³³:

a) przydomki określające rolę spełnianą przez danego boga wobec człowieka i świata;

²⁹ Tamże, II 29, 73-74.

³⁰ Teologię boskiej opatrności rozwinęli później pod wpływem chrześcijaństwa przedstawiciele filozofii średnioplatońskiej.

³¹ C i c e r o, *De natura deorum*, II 30, 77: „Etenim si concedimus intellegentes esse deos, concedimus etiam providentes et rerum quidem maximarum”

³² Tamże, II 23, 61: „Quo ex genere [...] vocabula [...] vitiosarum rerum neque naturalium – quamquam Velleius aliter existimat, sed tamen ea ipsa vitia naturam vehementius saepe pulsant”

³³ Powinna się tu pojawić jeszcze trzecia grupa przydomków, wskazujących na geograficzne miejsce pochodzenia bogów lub odbierania przez nich szczególnej czci. W *De natura deorum* nie ma jednak takich przykładów.

b) przydomki wyrażające specyficzne cechy boga.

Przykładami pierwszej grupy są przydomki towarzyszące najbardziej znanym bogom, o ile ujawniali oni swoją moc przez ciała niebieskie. W tym kontekście występuje właściwie jeden tylko termin łaciński, mianowicie na określenie bogini Wenus: „[...] gwiazda Wenus [...] nazywa się po łacinie *Lucifer*, gdy poprzedza Słońce”³⁴ Inne przydomki tego rodzaju nie funkcjonowały prawdopodobnie w języku łacińskim, wymieniona bowiem została jedynie ich wersja grecka³⁵ Drugą grupę reprezentuje również jeden tylko przykład, odnoszący się znowu do Wenus, podkreślający właściwą jej naturze cechę zmysłowości: „*Venus Lubentina*”³⁶

II. ANALIZA SŁOWOTWÓRCZA

I. IMIONA BOGÓW

Jak zaznaczono w pierwszej części artykułu, imiona wyrażają najczęściej działanie charakterystyczne dla danego boga. Częściami mowy, od których urabiano najwięcej imion, były czasownik, wyrażający czynność lub stan, oraz rzeczownik, oznaczający konkretną rzeczywistość lub abstrakcyjne pojęcie. Wszystkie źródłosłowy boskich imion wymienianych przez Balbusa można podzielić na następujące grupy:

a) czasowniki, a właściwie tylko ich rdzenie (*nare* dla Neptuna, *minuere* lub *minari* dla Minerwy, *saturare* dla Saturna, *ire* dla Ianusa);

b) rzeczowniki pochodzące od czasowników (*providentia*, *concordia*, *salus*, *cupido*);

c) rzeczowniki właściwe (*dies* dla Diany i *luna* dla księżyca, pod postacią którego Diana się ujawnia, *penus* dla Penat; *mens*, *virtus*, *honor*);

d) przymiotniki (*dives* dla Disa, *solus* dla Sola, czyli Apollina przejawiającego się jako Słońce);

e) przysłówki (*penitus* dla Penat).

Niektóre imiona stanowią połączenie dwóch części mowy i są swoistymi mini-zdaniami, np. Jupiter (imiesłów przymiotnikowy *iuvans* pełniący rolę

³⁴ C i c e r o. *De natura deorum*, II 20, 53: „[...] stella Veneris [...] Lucifer Latine dicitur cum antegreditur solem” (tł. własne – M. Sz.).

³⁵ Por. tamże.

³⁶ Por. tamże. II 23, 61.

przydawki dla rzeczownika *pater*) czy Mars, dawny *Mavors* (przymiotnik *magna* w roli dopełnienia do czasownika *vertit*).

2. PRZYDOMKI BOGÓW

Ponieważ przydomki wyrażają czynności lub cechy bogów, ich źródłowościami są najczęściej czasowniki lub przymiotniki. Przykładem przydomka odczasownikowego jest „Lucifer”, towarzyszący *Wenus* (właściwie jest to złożenie z czasownika *ferre* i rzeczownika *lux*, będącego dopełnieniem do niego). Przydomkiem odprzymiotnikowym jest „Lubentina”, również określający *Wenus*.

Jednym z najpopularniejszych przydomków był towarzyszący *Jowiszowi* rzeczownik odczasownikowy „Stator”, nie występujący w wywodach *Balbusa*, ale przytaczany w wielu innych pismach *Cycerona*³⁷

III. STOSUNEK CYCERONA DO STOICKICH ETYMOLOGII

Cyceron osobiście nie odgrywa w dialogu *De natura deorum* prawie żadnej roli. Badacze twierdzą, że swoje stanowisko przedstawia on ustami akademika *Kotty* w III księdze³⁸. Potwierdza to fragment przedmowy do omawianego dziełka, w którym *Cyceron* przyznaje się do tego, że jest zwolennikiem sceptycznych poglądów *Karneadesa*³⁹. Z drugiej strony jednak w zakończeniu dialogu czytamy, że „*Welejusz* uznał za prawdziwszy wywód *Kotty*, mnie natomiast bardziej zbliżony do prawdy wydał się sposób myślenia *Balbusa*”⁴⁰.

Cyceron był w poglądach filozoficznych eklektykiem i trudno jednoznacznie stwierdzić, które fragmenty doktryny stoickiej odrzucał, a z którymi się utożsamiał. Na temat stoickich etymologii znajdujemy w wypowiedziach *Kotty* kilka krytycznych i zabarwionych ironią uwag. Wskazują one na dość przypadkowe i nie poparte naukowymi argumentami wyprowadzanie

³⁷ Między innymi w *I Mowie do Katyliny*, *II Filipice* oraz w mowie *Ad populum et equites Romanos*, wygłoszonej przed udaniem się *Cycerona* na wygnanie.

³⁸ *K u m a n i e c k i*, dz. cyt., s. 357.

³⁹ *C i c e r o*, *De natura deorum*, I 5, 11.

⁴⁰ Tamże, III 40, 95: „[...] *Velleio Cottae* disputatio verior, mihi *Balbi* ad veritatis similitudinem videretur esse propensior” (tł. własne – M. Sz.).

niektórych etymologii i tu można się spodziewać, że sceptycyzm Kotty jest odbiciem krytycyzmu samego Cyncerona.

Objaśnianie imion bogów przez Balbusa Kotta nazywa męką budzącą politowanie⁴¹ Stwierdzenie to ilustruje kilkoma najbardziej wątpliwymi, jego zdaniem, etymologiami. Obok wcześniej wymienionych w wywodzie Balbusa (Saturn, Minerwa, Cerera) pojawia się tu dowcipny źródłosłów imienia bogini Wenus – dająca się nakłonić do wszystkiego (*Venus quia venit ad omnia*)⁴². Dla Kotty etymologie stoickie są przejawem wybujałej fantazji, a nie badań naukowych, czemu daje wyraz w kapitalnym stwierdzeniu zabarwionym ironią: „Zresztą, jeśli uważasz, że Neptun został nazwany od słowa *nare* – pływanie (*a nando*), to nie ma żadnego imienia, którego pochodzenia nie mógłbyś wyjaśnić za pomocą jednej litery. Wydaje mi się nawet, że w tym miejscu pływasz lepiej niż sam Neptun”⁴³ Taki sposób dowodzenia Kotta zalicza do kategorii *fabula*. Poprzednikami stoików w tych „całkowicie zbędnych wysiłkach” (*minime necessaria molestia*) byli Zenon, Kleantes i Chryzyp⁴⁴ Te stwierdzenia podważają w ogóle sens zajmowania się etymologią imion bogów, co jest charakterystyczne dla akademickiego sceptycyzmu.

Ujawniające się w wypowiedziach Kotty stanowisko Cyncerona dotyka jeszcze jednego problemu, mianowicie koncepcji istoty bóstw i sposobów przejawiania się ich w świecie. Zdaniem Kotty pojęcia oznaczające przyrodzone właściwości różnych rzeczy oraz elementy widzialnej natury nie mogą być przypisywane postaciom bogów. Za niedopuszczalne uważa zwłaszcza przypisywanie im imion rzeczy szkodliwych i organizowanie na ich cześć obrzędów kultowych⁴⁵

Analiza stoickich etymologii imion i przydomków bogów rzymskich w *De natura deorum* Cyncerona może prowadzić do wniosku, że dowody te – w opinii autora dzieła, skłaniającego się ku sceptycyzmowi – nie mają większego znaczenia naukowego i oparte zostały w większości na luźnych skojarzeniach. Jest to jednak osąd zbyt ostry.

⁴¹ Tamże, III 24, 62: „In enodandis autem nominibus quod miserandum sit laboratis”

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże: „Quamquam, quoniam Neptunum a nando appellatum putas, nullum erit nomen quod non possis una littera explicare unde ductum sit; in quo quidem magis tu mihi natare visus es quam ipse Neptunus” (tł. własne – M. Sz.).

⁴⁴ Por. tamże, III 24, 63.

⁴⁵ Tamże, III 20, 51-52; 24, 63 – 25, 64.

Wyniki badań etymologicznych stoików były z pewnością w dużym stopniu odbiciem poglądów na pochodzenie i rolę bogów, które tkwiły w ludowej świadomości. Wiele razy bowiem Balbus w swej argumentacji powołuje się na powszechne przekonanie lub na opinię przodków⁴⁶

Etymologie, choć nieudolne, nie były dziełem przypadku, ale odpowiadały ściśle określonej koncepcji istoty i natury bogów, patronujących konkretnym i abstrakcyjnym elementom otaczającej człowieka rzeczywistości. Wyprowadzone głównie od form czasownikowych i wyrażające różne formy działania imiona i przydomki miały z pewnością w zamyśle stoików wspierać ich teorię o boskiej opatrności i aktywności bóstw wbrew epikurejskim poglądom o bogach nie interesujących się światem. Etymologie stoickie stanowią także znakomity materiał poznawczy, poszerzający naszą wiedzę o zakresie oddziaływania różnych bogów w rozumieniu antycznych Rzymian oraz o kulcie poszczególnych bogów, wszystko to bowiem zostało uwypuklone przez imiona.

Stoickie wywody na temat etymologii są cenne przede wszystkim z tego względu, że stanowią jedno z pierwszych zachowanych świadectw zainteresowań językoznawczych, których pełny rozwój nastąpił dopiero w czasach nowożytnych.

THE STOIC ETYMOLOGICAL INTERPRETATION OF THE NAMES AND NICKNAMES OF THE ROMAN DEITIES IN CICERO'S REPORTS AND HIS EVALUATION

S u m m a r y

The paper shows the Stoic doctrine on the semantic and morphological origin of words with reference to the names of the Roman deities and their nicknames which accompanied those names. The basic source of this doctrine we find in paragraphs 45-80 of Book II and 38-65 of Book III of Cicero's work *De natura deorum*. According to Stoics, the names of gods are connected with a concrete material reality, through which a deity acts (e.g. Diana – *dies*; Ceres – the Greek *ge*) or with abstract concepts, pointing to certain states and behaviours which a given deity introduces (e.g. *Virtus*, *Concordia*, *Libertas*). The nicknames define the role gods played towards man and the world, and express their specific characte-

⁴⁶ Tamże, II 27, 67; 31, 79.

ristics. Both the names and nicknames are derived mainly from verbs and adjectives. Cicero, through the mouth of the academic Kotty, evaluates the Stoic etymologies with skepticism as lacking scientific approach and based on loose associations. They are, however, an important source of knowledge about the scope of influence different Roman gods imparted, and constitute one of the first documents about linguistic interests.

Translated by Jan Kłos